

FINANCERATA MIESIĘCZNA

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 440 M

Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 500 M

Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 880 M

Z dwurazową dostawą
w miejscu lub przesyłką pocztową 1000 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁEM

CENA NUMERO POJEDYNCZEGO

20 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

F. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokoła 4/1. F. kopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 6071.

Lwów, czwartek 13. października 1921

Rok XII

Dziś będzie ogłoszona decyzja śląska.

Linia podziału ma iść na zachód od Bytomia i Huty królewskiej.

Dyskusja finans. w Sejmie nie ukończona.

CAVEANT!

Lwów, 12. października.

Stosunki bezpieczeństwa we Wsch. Małopolsce uległy poważnemu pogorszeniu. Ostatni tydzień przynosi długą litanię wypadków, nasuwających refleksje niewesołe: obalenie słupów telegraficznych pod Dobromilem, przecięcie przewodów między Lwowem a Przemysłem i podobny wypadek nieopodal gmachu lwowskiego województwa, podpalenie mostu w lesie biłohorskim, bezprzykładny napad w restauracji przy ulicy Piekarskiej na tle porachunków partyjnych, fala anonimowych listów z pogrózkami różnych organizacji i kółek terrorystycznych, stan oblężenia w Samborskiem w związku z walką z bandytami, popieranymi przez ludność lokalną, ale zbyt liczne ekscesy przy konspiracyjnych, uwięzione ostatnio śmiercią komisarza spisowego w Kałuskiem — i wiele innych objawów, sfornowujących w sumie obraz groźny. Ich wspólnym epilogiem jest omal stereotypowe: sprawy nieznanymi.

Jest faktem, że jak grzyby po deszczu wyrastają pod rozmaitymi firmami, lub zgoła anonimowe związki i zrzeszenia tajne, sporadycznie ujawniane, lecz naogół wiadome ze sprawianych skutków i — osłoniwszy się efektywną wywieszka patryotycznych ideałów — uprawiają bezkarnie zawód Rinaldinich. Przejawy zdziczenia prześcigają się ze zwykłym bandytyzmem. Wyrastają na glebie hajdamackich tradycji kwiaty chore, trawione gorączką awantur, mordów i anarchii.

Nie bez ubolewania przyznać trzeba, że władze i organa, powołane do strzeżenia ładu i bezpieczeństwa, pozostały w tyle poza rozwojem wypadków. Wojskowość, odsunięta stanem pokojowym i naciskiem pewnych kół od bezpośredniego wpływu na bieg rzeczy, zachowuje nie zawsze pożądaną bierność, pozostawiając obowiązki i odpowiedzialność spadkobiercom swych mandatów. Policja, acz może nie zbywa jej na dobrych chęciach,

Zwłoka w decyzji śląskiej wynikiem konszachtów angielsko-niemieckich.

Warszawa, 12 października.

(Tel.) (m) Parys. „Figaro” omawiając ostatnie wydarzenia w sprawie G. Śląska, zwłaszcza nieo-

czekiwana zwłokę w decyzji, wyraża opinie, że zwłoka ta jest nowym dowodem konszachtów angielsko-niemieckich.

Obrady śląskie bliskie końca.

Genewa, 11. października.

(PAT). (Havas). Rada Ligi Nar. zajmowała się dziś sprawą Górnego Śląska. Według szwajcarskiej Agencji Telegraficznej rokowania zbliżają się ku końcowi, jest rzeczą prawdopodobną, że Rada będzie w możliwości już we wtorek wie-

czorem przesłać ostateczne propozycje w sprawie Górnego Śląska Radzie Najwyższej, która zajmie się nimi w ciągu środy. Nie jest jednak wykluczone, że w ostatniej chwili nastąpi mała zwłoka.

Dziś komisja czterech przedłoży raport Radzie Ligi Nar.

Warszawa, 11 października.

(E. E.) „Kurier Warsz.” donosi, że raport komisji 4-ech przedstawiony będzie Radzie Ligi

Narodów, zebranej na posiedzeniu nadzwyczajnym 12 bm.

ze względów po części ilościowych, organizacyjnych i innych, które nie będą tu rozpatrywane, zadanie swe spełnia o tyle, że wyniki nie są zadowalające. W rezultacie pozostaje taka rzeczywistość, że ani poszczególni obywatele, ani nawet same władze, instytucje i urzędnicy publiczne nie są pewne życia i bezpieczeństwa. Stan ten — co szczególnie podkreślić należy — zdradza stałą tendencję wzmagania się, dochodząc do granic epidemii.

Nie trzeba być zaślepionym optymistą, by stwierdzić, że wola ogółu nie pokrywa się z intencjami tych, którzy się pod nią podszewają. Dlatego uważamy za wskazane przedstawić ten ogół przed skutkami niepożyczalnych poczynań grupy warcholów. Lekkomysłowość idzie często w parze z młodością. Nie trudno jest jednostce dać się porwać chwilowemu roznamietnieniu, rozpalonemu bezkrytyczną, lecz forsowną agitacją. Ale poto istnieje doświadczenie i mądrość życiowa, przeźorność i krytycyzm, aby czynniki nieodpo-
(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

149 Samochodów 149

ciężarowych i osobowych mniej lub więcej zdekompletowanych znajdujących się we Lwowie, sprzedanych będzie w drodze publicznego przetargu. Bliższych informacji zasięgać można w biuletynie „Demobil” nr. 5, który jest do nabycia we wszystkich księgarniach i ekspozyturze „Demat” Lwów, ul. Wałowa 1. 9, l. p. Oferty składać należy do dnia 18. października do godz. 12 w Ekspozyturze „Demat” ul. Wałowa 9, l. p. Ewentualny ustny przetarg odbędzie się dnia 21. października b. r. w sali Towarzystwa Politechnicznego ul. Zimorowicza. Termin 18 października b. r. 3039

wiedzialne osadzić na miejscu i nie dozwolić im na sprowadzanie nowych klęsk i nieszczęść, dotyczących w równej mierze wszystkich, winnych i niewinnych.

Zasada lekceważenia zarządzeń władz, orzeczeń o bezkarności zbrodniczych wybrzków — musi mieć swój kres. Ale jest rzecz nad wyraz pożądana, aby reakcja ta

wyszła nie ze strony oficjalnej, lecz z łona tych, którzy byliby koniecznymi zarządzeniami bezpośrednio dotknięci. Bo potem zapóźno będzie na wypieranie się i przeklinanie winowajców. A miecz Damoklesa na wątlej zawieszony jest nic!

A. N.

Dziś zostanie ogłoszona decyzja śląska.

Paryż, 11. października. (PAT). (Havas). W kołach oficjalnych puszczają, że decyzja Ligi Nar. w sprawie G. Śląska będzie znana w środę wieczorem.

Linia graniczna idzie na zachód od Bytomia i Huty królew.

Paryż, 11. października.

(PAT) Havas. Sprawa g.-śl., której rozwiązanie ma nastąpić lada chwila zajmuje wiele miejsca na łamach dzienników. Korespondent genewski „Petit Journal“ dowiadyuje się, że linia graniczna, jaką ma wyznaczyć Rada, będzie przechodziła na zachód od Bytomia i Huty Królewskiej. Jedna z osobistości oświadczyła korespondentowi, że interesy polskie będą uwzględnione. Liga Narodów wykreśli granicę w myśl sprawiedliwości, oraz poszanowania prawa bez jakichkolwiek wzajemnych koncesji. Aszkenazy oświadczył temu samemu korespondentowi, że oczekuje z zaufaniem wyroku Ligi, gdyż jest przekonany, że Rada, w której zasiadają ludzie o takiej powadze, jak Bourgeois i Balfour, może wydać wyrok tylko sprawiedliwy. Korespondent twierdzi, że ostateczne rozwiązanie okaże, że

puszczają, że decyzja Ligi Nar. w sprawie G. Śląska będzie znana w środę wieczorem. Liga Narodów przyjmie w sprawie uregulowania sporu sposób postępowania, który, zdaniem rzeczoznawców, będzie rewelacją dla całego świata dyplomatycznego. Wobec pogłosek, jakie pojawiły się w dziennikach w Berlinie, jakoby Lord Dabernon sprzeciwił się „polskiemu“ rozwiązaniu sprawy górnośląskiej i jakoby miał zawiadomić o swem zapatrywaniu Balfoura, „Petit Parisien“ oświadcza, iż należy pogłoski te traktować z jak największą rezerwą i że pogłoski te ani w Genewie ani w Paryżu nie znalazły potwierdzenia. „Petit Parisien“ pisze, że nie może być mowy o łączeniu układu w Wiessbaden ze sprawą górnośląską i stwierdza, że łączenie obu tych spraw jest szantażem, na który Liga Narodów nie powinna zwracać najmniejszej uwagi.

Całą nadzieją Niemców — Anglia.

Pesymistyczne nastroje Berlina.

Berlin, 11 października.

(E. E.) W Niemczech panuje nastrój coraz bardziej pesymistyczny co do widoków korzystnego dla Niemiec rozwiązania sprawy śląskiej. „Voss. Ztg.“ przytaczając pesymistyczne na ten temat wywody kanclerza Wirtha, stwierdza, że dziś nie może być mowy o optymizmie. Ostatnie wiadomości z Genewy wywołały w Berlinie silne poruszenie. Kanclerz Rzeszy przerwał urlop i powrócił do Berlina. Ambasador niemiecki w

Londynie przybył do stolicy i po konferencji z ministrem spraw zagranicznych natychmiast wrócił do Londynu. Niemcy pokładają całą nadzieję w Anglii, tuszując, że i nadal z całą energią bronić będzie interesów niemieckich na G. Śląsku. Niemcy wierzą, że Anglia zaprotestuje przeciw projektowi oddania okręgu przemysłowego pod administrację polsko-niemiecką, domagając się przyznania go w całości Niemcom.

ZAMIARY NOWEJ ZWŁOKI.

Berlin, 11 października.

(E. E.) „Berl. Tagbl.“ notuje pogłoskę, jakoby w razie niedojścia do porozumienia w Genewie sprawa górnośląska przekazana została trybunałowi rozjemczemu w Hadze.

ROBOTNICY NIEM. JADĄ DO LONDYNU.

Berlin, 11 października.

(PAT.) Jak się dowiaduje „Berl. Tageblatt“, wczoraj odjechała do Londynu delegacja niemieckich robotników. Odjazd delegacji pozostaje w związku z wieścią o niekorzystnym dla Niemców rozwiązaniu sprawy górnośląskiej.

POSIEDZENIE BERL. RADY GABINETOWEJ.

Berlin, 11 października.

(PAT.) „Berl. Tageblatt“ donosi, że na dziś przed południem zwołano posiedzenie rady gabi-

netowej w związku z wiadomościami o decyzji w sprawie górnośląskiej. Na posiedzeniu tem minister dr. Rosen ma złożyć sprawozdanie ze swej konferencji z ambasadorem niemieckim w Londynie, zawezwanym do Berlina. Według informacji innych dzienników rada gabinetowa odbyła posiedzenie wczoraj bezpośrednio po powrocie kanclerza.

RÓŻNICE POGLĄDÓW W DWÓCH PUNKTACH.

Zurych, 11. października.

(PAT.) „Wr. allg. Ztg.“ odnośnie do relacji „N. Y. Herald“ co do zajęć w Genewie — podaje, że różnica poglądów dotyczy dwóch punktów: 1) Sprawy przyznania Katowic i Huty Królewskiej Polsce, oraz 2) sprawy utworzenia komisji kontrolnej.

Anglia uzna każdą decyzję ?

Wiedeń, 11. października.

(PAT.) „W. allg. Ztg.“ w depeszy z Genewy donosi, że rząd angielski zapewnił, iż uzna decy-

zyę Rady Ligi w sprawie górnośląskiej bez względu na to, jak ona wypadnie (?)

Z DNIA.

ZNOWU NEUTRALIZACJA?

Dziwnieśmy jakoś dla Śląska ochłodzi, bowiem w Polaku ogień jest słomiany

Sprawę oddano w ręce czterech pudli, Babrały w Śląsku zamorskie tumany I po miesiącu różnych kalkulacji Znów się odzywa plan neutralizacji.

Neutralizacja to jest piękne słowo. Lecz wiemy dobrze, co nam ono wróży: Nam ingerencję dadzą papierową, Niemiec nas z sadyb ojczystych wykurzy, Wszystko ułoży się najidealniej, A węgiel Śląska zabiorą neutralni

Wiemy już, na co koalicja liczy, Jeśli wystąpić śmie z tak podłym planem: Rolak, gdy przedtem dobrze się wykrzyczy, Staje się znowu potulnym baranem I w gentyleży swej spogląda czule Na tego, który mu ściąga koszulę.

A niech czart porwie komisye i rady, Gdzie brzuch swój pasą raisenderzy głodni, I tego mydłka z dalekiej Kanady, Co nos swój wpycha do Galicyi wschodniej Dość tej opieki szakalej i osłej, Myśmy do życia już całkiem dorosli.

Nemo.

SOJUSZ MONARCHYSTYCZNO - BOLSZE- WICKI.

Monachium, 11. października.

(E. E.) Organ socjalistów większości „Münchener Post“ ogłasza rewelacje, wykazujące łączność między bolszewikami i prawicą na G. Śląsku i w Bawaryi. W Monachium aresztowano szereg przywódców ruchu komunistycznego na G. Śląsku. Na zasadzie znalezionych dokumentów stwierdzono, że na listopad b. r. planowane było zorganizowanie nowego „Putschu“ na G. Śląsku, któryby ułatwił działalność nacyonalistom.

KOOPERACJA SYONISTYCZNO - UKR.

Lwów, 12. października.

(K. W.) W związku z kryzysem finansowym, przez jaki przechodzi „rząd“ Zach. Ukr. Republiki we Wiedniu, kreowany został sekretaryat (ministerstwo) spraw żydowskich i obsadzony faktycznie przez dra Waldmana, formalnie zaś przez dra Sonnenfelda z Berlina, pozostającego w bliskich stosunkach z finansyerą niemiecką. (Dr. Waldman jest znany na bruku lwowskim członkiem austr. K. Stelle, w której kooperował z Reizesem, Breiterem et cons., tudzież wydawcą osławionej „Lemberger Zeitung“ wespół z p. Oplatką).

NADESLANE.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein, b. elev klin. dermatol. w Berlinie — powrócił
Lwów, Syk-tuska 37 (róg Słowackiego). 2775

Technicy dentystyczni!

Dalszy ciąg Walnego Zgromadzenia odbędzie się we czwartek 13 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Związku pomoc. techn. dentystycznych, Ormiańska 2, II. p., z porządkiem dziennym: 1) Wybór nowego Zarządu, 2) Wnioski. — Wobec czekających nas ważnych spraw do załatwienia wzywamy się wszystkich kolegów do przybycia. 3021

REKLAMA
jest dźwignia handlu i przemysłu

Kino CHIMERA **Fałszywy Hrabia**

wyświetla dziś i jutro po
31 9 r z ostatni

dramat sens. w ak. z FRYDERYKIEM Z L I K E I w g. rol.

Dyskusja nad exposé finansowym nieukończona. Dotąd przemawiało tylko kilku mówców.

Warszawa, 12. października.

(Telef.) (m) Jak było do przewidzenia, debata nad exposé ministra skarbu Michałskiego

nie została wyczerpana na wczorajszym posiedzeniu Sejmu. Dotąd zdążyło się wypowiedzieć

tylko kilku przedstawicieli stronnictw, a to dlatego, że p. Diamand przemawiał blisko 3 godziny. Wskutek tego wczorajsze posiedzenie należało też

do najdłuższych, gdyż skończyło się dopiero około pół do 10 wieczór.

Z przemówienia p. Głablińskiego okazuje się, że

narodowi demokraci gotowi są udzielić rządowi pełnego poparcia.

Sceptyczne stanowisko zajęli Skulscy. Uwagę Izby zwróciło natomiast

stanowisko centrum narodowego, które przez usta ks. Adamskiego poczyniło zastrzeżenia w sprawie 8-godzinnego dnia

pracy, nie godząc się na zawieszenie tej ustawy.

P. Osiecki odczytał krótką deklarację, przyrzekając

poparcie dążeniom ministra, zmierzającym do uzdrowienia skarbu, o ile te dążenia opierać się będą na podstawie racjonalnej i sprawiedliwej.

Piastowcy,

po przedłożeniu konkretnych projektów rządowych zajmą odpowiednie stanowisko.

Mowa p. Diamanda

była wygłoszona przy akompaniamencie licznych wykrzykników z ław P. P. S. Mowę tę uważają w Sejmie za jedną z najlepszych, wygłoszonych dotąd przez tego posła. P. Diamand nie mówił wprost, że pragnie obalić p. Michałskiego, z propozycją jego jednak odesłania poszczególnych artykułów ustawy skarbowej do oddzielnych komisji wynika, że socjaliści zamierzają utrudniać p. Michałskiemu jego stanowisko,

aby uzyskać od niego rozmaite ustępstwa.

Manifestacyjny strajk w obronie 8-godz. dnia pracy.

Warszawa, 12. października.

(Telef.) (m). W związku z zapowiedzianą akcją P. P. S. przeciwko zawieszeniu ustawy o

8-godzinnym dniu pracy opowiadają w kołach sejmowych, że socjaliści zamierzają urządzić dwudniowy strajk manifestacyjny.

MIN. MICHAŁSKI OPARŁ SIĘ NAMOWOM P. P. S.

Warszawa, 11 października.

(E. E.) Jak donosi „Kuryer Warsz.” min. Mi-

chałski na konferencji z przedstawicielami PSL i PPS. oparł się wszelkim namowom złagodzenia swego programu.

„ROBOTNIK” ATAKUJE MINISTERSTWO SPRAW ZAGR.

Warszawa, 12 października.

(Telef.) (m) „Robotnik” bardzo ostro atakuje dziś ministerstwo spraw zagranicznych z powodu umowy zawartej z p. Karachanem w sprawie wydalenia z Polski całego szeregu osób, szukających w naszym kraju azylu. Między osobami, które mają być z Polski wydalonymi, znajdują się Sawinkow, Petlura, Tiutiumik i Balachowicz.

NOWA KONFERENCJA BAŁTYCKA.

Warszawa, 12. października.

(Telef.) (m). W połowie października br. ma się odbyć konferencja państw bałtyckich, w której wezmą udział Rosya, Estonia, Finlandya i Lotwa. Konferencja ta dotyczyć ma sprawy podziału importu do Rosji. Polska w tym imporcie udziału nie weźmie, nie posiada bowiem portu transytowego do Rosji. Wedle informacji ze źródeł miarodajnych, konferencja nie będzie posiadała charakteru politycznego.

Wiadomości telegraficzne.

(Havas) Konferencja alandzka. Otwarto w Genewie konferencję w sprawie uregulowania kwestyi wysp Alandzkich. Przewodniczącym wybrano jednomyślnie Bernhoffa, pełnomocnego ministra duńskiego w Paryżu. Polska jest również reprezentowana.

(Cz. B. K.) Likwidacja banku austro-węgierskiego. „Prager Tageblatt” donosi, że przybyli tam likwidatorzy Banku austro-węgierskiego, aby obradować nad sprawą tych banknotów, które zostały wydane przez bank przed 28. października 1918 r. Banknoty te mają być zaliczone na rachunek wszystkich państw sukcesyjnych, natomiast banknoty, wydane po 28. października 1918 r., są własnością jedynie Austrii i Węgier. Pewnym jest również, że skarb złota będzie podzielony

między wszystkie państwa sukcesyjne z wyjątkiem Austrii i Węgier, wzamian za co państwa sukcesyjne zrzekają się udziału w zapłacie za banknoty, wydane po 28. października 1918 r.

Radio. Konferencja ang.-irlandzka. Dzisiaj rano na Downing Street rozpoczęła się konferencja z sinfeinistami w sprawie irlandzkiej.

(Havas). De Valera ogłosił proklamację do narodu, w której wyraża głębokie pragnienie szczęśliwego zakończenia konferencji, odbywającej się w Londynie, podkreśla jednakże, że pokój jest jedynie możliwy przez zagwarantowanie Irlandyi wolności, zgodnie z przebytymi przez nią cierpieniami. Wreszcie proklamacja kładzie nacisk na konieczność zachowania niewzruszonej łączności wszystkich obywateli irlandzkich.

(PAT) Zwycięstwo greckie. Komunikat z dnia 8. b. m. donosi, że wielka bitwa, rozpoczęta dnia 30. września w okolicach Asium Kara Hisar, skończyła się zwycięstwem Greków. Turcy, napierani od północy przez przeważające siły greckie, cofnęli się na całej linii ku wschodowi i południowemu wschodowi. Grecy ścigają Turków za rzeką Sakaria.

Sprawa lwowskiego demobilu.

Lwów, 12 października.

Przed kilkoma tygodniami pojawiło się ogłoszenie, że przetarg na samochody wymienione w piątym zeszybie „Demobil” odbędzie się w Warszawie. Samochody te w ilości około 160 sztuk znajdują się we Lwowie w okolicy lotniska, gdzie je można oglądać. Lwowscy przemysłowcy i przedsiębiorcy automobilowi byli do żywego poruszeni faktem skierowania przetargu lwowskiego demobilu na teren warszawski, i już zaczęli się przygotowywać do opozycji, gdy niespodzianie zjechał do Lwowa delegat ministerstwa przemysłu i handlu i oświadczył, że w Lwowie

równocześnie zostaje stworzona Rada, która będzie miała nadzór nad sposobem prowadzenia przetargów i że wszystkie transakcje odbędą się na miejscu we Lwowie.

Następnie w piątek 6 bm. wygłosił w Izbie handlowej delegat p. inż. Paszkowski referat o celach demobilu, oraz sposobie w jakim przetargi zostaną przeprowadzone. Po dwugodzinnej dyskusji i licznych wyjaśnieniach zebrani przemysłowcy wyrazili głębokie podziękowanie p. inż. Paszkowskiemu za nadzwyczajną energię, z jaką została stworzona w krótkim czasie Rada oraz za liczne objaśnienia, udzielone lwowskim przemysłowcom.

W ten sposób lwowscy rękodzielnicy i przemysłowcy mogą bez potrzeby wyjazdu do Warszawy przystąpić na miejscu do przetargu, wszelkich niezbędnych zaś informacji udzieli im tuł. Demat, przy ul. Wałowej 9.

Kronika telegraficzna.

(E. E.) Podczas przebudowy zamku warszawskiego wykryto łuki gotyckie, stanowiące szczątek budowli króla Zygmunta Wazy, spalonej przez Szwedów za Jana Kazimierza.

(E. E.) 10. b. m. poselstwo sowieckie w Warszawie wywiesiło po raz pierwszy urzędowo czerwoną chorągiew.

(PAT.) Wylew Newy. Nawa podniosła się do wysokości 9 stóp ponad poziom normalny. Do my na wybrzeżu zostały zalane. W Kostronie szerzy się bandytyzm. Dla tepienia bandytyzmu włościanie zorganizowali specjalne oddziały.

(PAT.) Bandytyzm w Rosyi. Ze wszystkich powiatów guberni tambowskiej donoszą o masowym bandytyzmie. Rabunki i zabójstwa są na porządku dziennym. Wszystkie środki stosowane celem zwalczania bandytyzmu okazały się bezskuteczne.

KRONIKA.

Repertuar Teatrów Miejskich. Teatr Wielki:

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Kaligula”, dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Rycerskość wieśniacza”, opera w 1 akcie Mascagniego i „Pajace”, opera w 2 aktach R. Leoncavalla. Gościnnie występ Jana Majerskiego, bohaterskiego tenora oper zagranicznych.

We czwartek 13 paźdz. o godz. 7.30 „Kobieta bez skazy”, komedia w 3 aktach G. Zapolskiej.

W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Żydówka”, opera w 4 aktach Halevy’ego. Ostatni gościnnie występ Jana Majerskiego, bohaterskiego tenora oper zagranicznych.

W sobotę 15 paźdz. o g. 3 po poł. „Kościuszkę pod Racławicami”, obraz historyczny w 5 aktach Anczyca. Przedstawienie dla młodzieży.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Kaligula”, dramat w 4 aktach K. H. Rostworowskiego.

Teatr Mały.

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Małżeństwo Loli”, komedia w 3 aktach H. Zbierzcowskiego.

We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Herczega.

We czwartek 13 paźdz. o g. 7.30 „Niebieski lis”, komedia w 3 aktach Herczega.

W piątek 14 paźdz. o g. 7.30 „Roztwór prof. Pytła”, groteska w 3 aktach Brunona Winawera. Premiera.

W sobotę 15 paźdz. o g. 7.30 „Małżeństwo Loli”, komedia w 3 aktach H. Zbierzcowskiego.

Teatr Nowości.

We wtorek, 11. października, o godz. 7.30 „Hrabianka fox-trotta”, operetka w 3 aktach A. Stolza.

We środę 12 paźdz. o g. 7.30 „Skowronek”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

We czwartek 13 paźdz. o g. 7.30 „Hrabianka fox-trotta”, operetka w 3 aktach R. Stolza.

„LUDPOL”

WARSZAWA

FABRYKA ZABAWEK, OZDÓB CHOINKOWYCH, GALANTERYI I BOMBONIEREK.

Repertuar teatru lit.-art. „Ul”. ul. Ossolińskich, l. 10.

Wielka rewia aktualna pióra W. Raorta „Lwów w nocy” oraz część koncertowa z udziałem Pp.: Bronowskiego, Michałowskiego, Mirskiego, Noskowskiej, Ordonówny i Wilińskiego.

Repertuar „Bagateli” lwowskiej:

Gościnne występy Józefa Ursteina, M. Rentgena, Marka Windheima. I. Część koncertowa. II. Wielka Rewja p. t.: „Trzeba pieniędzy”, w głównej roli wystąpi p. Urstein (Pikuś). Początek o godz. 8 wiecz.

Lwów, 12. października.

Częściowe zaćmienie księżycy. Zjawisko to będzie widoczne w całej Polsce, o ile, rozumie się, dopisze pogoda, w nocy z 16 na 17. października. Początek zaćmienia nastąpi o godz. 23.14, zaś koniec o 2.34. W toku zjawiska postać i położenie niezaćmionej części tarczy księżycy ulegają interesującym zmianom. Następne zaćmienie księżycy — jak podaje obserwatorium krakowskie — będzie miało miejsce nie wcześniej, niż 2. marca 1923 r. Będzie ono znacznie mniej okazałe od zaćmienia w bieżącym miesiącu.

Z teatru. Ostatni gościnny występ Majerskiego. W piątek 14 bm. pożegna się z publicznością lwowską jej ulubieniec bohaterski tenor oper zagranicznych Jan Majerski, który śpiewać będzie w „Zydówce”. Pan Majerski wyjeżdża za granicę, dłuższy więc czas miłośnicy muzyki nie będą mieli sposobności usłyszeć jego głosu.

(—) **Dziewczynka nieznanego nazwiska,** która uległa wczoraj przed południem w ulicy Gródeckiej wypadkowi przejechania przez automobil, o czym we wczorajszej „Gazecie Wieczornej” wspominaliśmy, nazywa się Helena Nietrzebska, trzy lat 12 i jest córką litografa, zamieszkałego przy ul. św. Teresy l. 4. Szofer, który kierował samochodem Tow. polsko-amerykańskiego pomocy dzieciom nr. 762 nazywa się Michał Stepowan.

(—) **Żartujący młodzieniec, a niezartująca policja.** Na pl. Krakowskim wczoraj przed południem 22-letni Piotr Sobolewski z Jaryczowa wy-

zawiadania o powierzeniu wyłącznego zastępstwa swojej fabryki na Małopolskę

panu Mieczysławowi MRDZKOWI

Lwów, ulica Chorażczyzna l. 15.

Uprasza się Szan. Odbiorców o zwracanie się z wszelkimi interesami do Zastępcy, gdyż bezpośrednio fabryka zała wiać nie będzie.

jął z kieszeni nieznanemu z nazwiska wieśniakowi pugilares z pieniędzmi i począł uciekać. Wieśniak brak pugilaresu wczoraj spostrzegł i puścił się w pogoń za uciekającym. Na krzyk poszkodowanego wkrótce Sobolewskiego przytrzymał i oddano w ręce policyjanta. Sprowadzony na policję twierdził, iż „żartował z chłopem” i dlatego uciekał z pugilaresem. Miano tego tłumaczenia, policja przeprowadziła rewizję na osobie lubiącego żarty młodzieńca i przekonała się, że jest on właścicielem jednego fałszywego 1000 mk. banknotu oraz 800 m. Policja jest zdania, że i znaleziona gotówka przy Sobolewskim pochodzi z „żartów” i na tej podstawie zamknęła go w aresztach.

(—) **Idź prosto, nie wstępуй nigdzie!** Berisch Reiss wczoraj wieczorem ubrawszy się odświętnie udał się do domu modlitwy. W drodze jednak wstąpił do ustępu realności przy ul. Furmańskiej l. 5. Spostrzegła go dozorczyń Karolina Dudek i tam podczas sprzeczki pobiła go „brudną miotłą” i zniszczyła szabasówkę. Fakt ten oparł się o policję.

(—) **Złosiwy pies** Katarzyny Bobko, w ulicy Brajerowskiej pokasał wczoraj dotkliwie Władysława Marciniaka. Pokasanemu pierwszej pomocy udzieliło pogotowie ratunkowe.

(—) **W tramwaju K. D.** skradziono wczoraj Henrykowi Bänderowi z kieszeni kamizelki srebrny zegarek tulski ze złotym łańcuszkiem, wartości 100.000 mk. Poszkodowany spostrzegł brak zegarka i łańcuszka jeszcze w tramwaju, ale niestety, nie odszukał amatora swej własności.

Komunikaty

Posiedzenie Rady m. odbędzie się 13. bm. o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń Rady m. w ratuszu.

Godziny przyjęć. Dowódca O. Genu Gen. por. Władysław Jędrzejewski przyjmuje u Dowódcy O. Genu strony cywilne codziennie od godz. 12 do 13.30, z wyjątkiem niedziel.

Miejski Urząd statystyczny uprasza wszystkich P. T. komisarzy spisowych i starszych komisarzy o niezawodne jawienie się 12 bm. godz. 6

wiecz. w sali XIV. Uniwersytetu starego, przy ul. św. Mikołaja, celem omówienia i ujednostajnienia końcowych czynności spisu.

Lutnia lwowska zawiadania swoich członków, że pierwsza próba odbędzie się dnia 12 bm. o g. 7. wiecz. w małej sali Tow. Muzycznego. W przygotowaniu koncert złożony z kolend polskich od wieku XV. po obecne czasy. Obecność wszystkich P. T. członków pożądana.

„Herbatka z tańcami”. Staraniem Sekcji Zabawowej Tow. „Rozwój” odbędzie się 15. b. m. w sali Kongregacji Kupieckiej, ul. Czarneckiego l. 1 „Herbatka z tańcami”, strój spacerowy. Początek o g. 8 wiecz. Po bilety wcześniej zgłaszać się w biurze Tow. „Rozwój”, ul. Małeckiego 7, l. d.

Z CAŁEJ POLSKI.

(.) **Gen. Haller w Bydgoszczy.** Do Bydgoszczy przybył onegdaj gen. Haller, który zamierza się tam osiedlić na stałe.

(.) **Drugi dzień pobytu wycieczki dziennikarskiej w Krakowie.** Dziennikarze angielscy zwiedzili dnia wczorajsz. Bielany i Kopiec Kościuszki. Po obiedzie, wydanym w lokalu Tow. Literackiego, zwiedzili katedrę wawelską i zamek królewski. Wieczór spędzili Anglicy w salonach hr. Rossnera.

(.) **„Dzień Sokola” w Lublinie.** Dnia 2 bm. obchodzone w Lublinie uroczyste dzień Sokola. Po odbytem nabożeństwie w kościele Wizytek, w obecności władz wojewódzkich, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych uformował się wspaniały pochód Sokolów. Po południu odbyły się popisy gimnastyczne. Uroczystość zakończył raut i zabawa taneczna.

(.) **Ofiarność ziemian.** Ziemianie powiatu Turczańskiego, chcąc przyjąć z pomocą ludności miast zobowiązali się dostarczyć po 5 kg. żyta z jednego morga po cenie 3000 mk. za cetnar metryczny, co czyni razem 1200 cetnarów metrycznych. Zboże dostarczone zostanie przed pierwszym styczniem.

(.) **Czerwonka i tyfus brzuszny w Krakowie.** Z powodu stale szerzącej się epidemii tyfusu i czer-

121

TULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

— Jakaś pani prosi, by księżę pan ją przyjął, odparł służący.

— Jej nazwisko?

— Miss Smithson, księżę panie.

— Dobrze, przyjmę ją — odpowiedział Morenos z lekkim drżeniem w głosie.

Czyżby mu przynosiła jakąś dobrą nowinę?

Irena zapytała odruchowo:

— Kto to jest ta miss Smithson, pape?

Dziewczyna odniosła wrażenie, że ojciec jej jest jakoś dziwnie zmieszany.

Morenos odparł wymijająco:

— To osobista sprawa tej pani, bez żadnego znaczenia, córeczko.

„Szybko odprawię tę kobietę i przyjdę do ciebie do jadalni za jakieś pół godziny.”

Irena kiwnęła z uśmiechem główką, Morenos zaś oddalił się szybko w stronę zamku.

— „...Nazywają mnie Synem Nocy, szeptała dziewczyna. Nie mam jeszcze innego miana...”

II.

Ewa oczekiwała Morenosa w jego gabinecie, dokąd służba wedle rozkazu pana miała zawsze wprowadzać miss Smithson.

Ujrawszy wchodzącego księcia podniosła się z krzesła. Miała minę swobodną i pogodną.

— Wydaje się pani bardzo z czegoś zadowolona, miss Smithson, rzekł do niej na powitanie Morenos, którego ogarnęło nagle dobre jakieś przeczuć.

— O! tak, panie, mam wrażenie, że wcale dobrze pokierowałam sprawą...

— Jakież nowiny?

— Wiem gdzie „go” można znaleźć.

— Czy jest pani tego pewna?

— Bez najmniejszej wątpliwości.

— A ja czy mogę wiedzieć?..

— Och! to do niczego nie jest potrzebne, — odparła z wyzywającą szczerością dawna oberżystka.

„Użyłam wszelkich sposobów, ażeby się tego dowiedzieć.

„Kosztowało mnie to dość trudu, czasu, no i... pieniędzy.

— Rozumiem panią, — odparł Morenos, podchodząc do swego biurka. Dziewczyna niedwuznacznie dopominała się o wynagrodzenie swych zabiegów, uważała jednak, że wypada jej zaprotestować, to też rzekła z udaną obojętnością:

— Och! przecież niema gwałtu! Jeszcze nie wszystko skończone. Muszę nadal pracować dla pana!

— Niech pani niczego nie zaniedba — mówił Morenos, czując, że wstrząsa nim lekki dreszcz. Proszę uczynić wszystko, co będzie potrzebne...

— Dobrze! Zastosuję się do pańskich życzeń! — odpowiedziała przebiegła dziewczyna.

„O! to nie. byle jaka sprawa, ta, do której się zabrałam!

„Lecz przysięgam sobie, że dostanę go żywym, tego przekłętą Tuarega, i będę go miała, wierzę w to niezbitie!”

W Morenosie wzrastała nadzieja.

Przybliżywszy twarz do dziewczyny, oddychając gorączkowo, szepnął:

— Niechże powiodą się pani plany, a będziesz pani mogła żądać odemnie wszystkiego, czego tylko sama zechcesz: i wszystko pani otrzyma!

Ewa rozglądnęła się po gabinecie, urządzoneym z wielkopańskim przepychem...

I pomyślała:

„Możesz mi dać śmiało część tego złota, które wypacasz, gałganie, z tych tam twoich ludzi w kopalni i tak cię to nie zrukuje!”

— Czy pomyślała pani o tem, rzekł Morenos cichym, zdławionym głosem, że z chwilą, gdy „on” zniknie, pozostanie jeszcze ktoś, którego trzeba by... usunąć?...

Ewa rzuciła pytające spojrzenie.

wonki w Krakowie, zarząd miasta wydał nowe za rządzenia.

(.) Groźba strajku pracowników piekarskich w Krakowie. Pracownicy piekarscy zażądali 100 proc. podwyżki. Ponieważ właściciele piekarni żądania powyższe odrzucili, oczekiwano należy strajku. Przedwczoraj zaledwie ukończony został strak pracowników aptekarskich.

(+) Opieczętowanie magazynów w Łodzi. Urząd Walki z Lichwą w Łodzi opieczętował kilka magazynów, w których znaleziono nagromadzone wielkie ilości mąki pszennej i żytniej oraz zapalek. Tych ostatnich znaleziono aż 5 wagonów, które spoczywały od 24. sierpnia br., podczas gdy w mieście odczuwać się dawał wielki brak tego artykułu.

KRONIKA ZAGRANICZNA.

(k) Wiedeń nie może kupować nowości filmowych. Z Wiednia donoszą, że począwszy od 7. b. m. nie będzie się wystawiać w kinach wiedeńskich żadnych nowości. Przyczyniła się do tego niezwykła haussa walut zagranicznych. Wystawiane będą jedynie filmy stare, znajdujące się w magazynach wiedeńskich. Stowarzyszenie niemieckie przemysłowe w Linemot graficznych uchwaliło, by nie pożyczać Austrii funtów na kredyt. Właściciele zaś ki wiedeńskich nie są w stanie płacić tak horendalnych cen.

(k) Zamordowanie sekretarza francuskiego konsulatu w Ruszczuku. Z Bukaresztu donoszą: Sekretarz francuskiego konsulatu w Ruszczuku, Mellamet, który niedawno zniknął bez śladu, znaleziony został już jako zamordowany. Ciało jego pokryte wielu ranami, wydobyto ze studni, położonej obok miasta. Bułgarskie władze szerszą pogłoskę, iż Mellamet zniknął, zabrawszy w pierwej większą sumę pieniędzy. Francuski konsulat poruczył rozpatrzenie tej sprawy francuskiemu poselstwu w Sofii.

(k) Strajk kelmerów w Berlinie. Strajk kelmerów w berlińskich restauracjach i kawiarniach trwa w dalszym ciągu z niezgasnącą siłą. Właściciele hoteli zamierzają zamknąć swe hotele. W niektórych dzielnicach doszło do bójk między kelnerami a wziętymi tymczasowo do pracy. Jeżeli strajk potrwa dłużej, urządzone zostaną instytucje, w których wydawać się będzie obiady samym gościom.



— Ten starzec, który poznał Stella...
— Tak, Matyasz, połowy Matyasz...
Dziewczyna roześmiała się jakimś złym, okrutnym śmiechem:

— To się samo przez się rozumie! Tego dostarczy się już panu za niską cenę! — rzekła z cynizmem.

Morenos, mimo, iż sumienie jego obciążone było potworną zbrodnią, słysząc ten podły śmiech i te ohydne słowa, nie mógł oprzeć się uczuciu odrazy i odruchowego wstępu.

Powiedział sobie jednak: „A no trudno, muszę przyjąć pomoc tej zwyrodniałej samicy. Ona jedna tylko może mnie uratować...”

— A zatem, pytała Ewa, postanowione?... Mam zupełną swobodę działania?... Mogę dalej pracować wedle ułożonego planu?...

— Przyszłość pani jest zapewniona, jeżeli...
Wahanie czy ostrożność? Morenos urwał nagle, zatrzymał się, jakby przerażony śmiałością własnej myśli...

— Rozumiem, odparła Ewa z ostrym śmiechem, rozchylającym jej zacięte wargi, dwu ludzi zawadza panu...

A otulając się płaszczem i zsuwając welon na twarz, dodała:

— Do widzenia, nie przyjdę do pana wcześniej, aż będę mogła powiedzieć: zrobione!

— A ja dotrzymam moich obietnic, wszystkich

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 11. października.

Waluta niemiecka.

I. Akcje bankowe na rachunek łączny z kapitałem bieżącym.

Table with columns: Bank, Kurs, and other financial data for various banks like Bank Śląski, Bank dyskontowy, etc.

II. Akcje Towar. handlowych i przemysłowych.

Table with columns: Towar, Kurs, and other financial data for various companies like Tow. akc. brow. lwow., Tow. akc. Chodorów, etc.

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Bank, Kurs, and other financial data for various banks like Bank m. lwow., Bank h. gal., etc.

Obligacje za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Kupon, Kurs, and other financial data for various bonds like Kupon Banku kraj., Koleje lokal. Basia, etc.

Table with columns: Pożyczka kraj., Kurs, and other financial data for various government bonds like Pożyczka kraj. galic. z r. 1935, etc.

V. Waluty.

Table with columns: Ruble carskie, Marki niemieckie, etc., and their respective exchange rates.

VI. Dewizy.

Table with columns: Na Londynie, Paryż, Zurych, etc., and their respective exchange rates.

VII. Rata bankowa.

Stona eskontowa P. K. K. P. 7/8.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 11. października.

Mimo obecności bardzo wielu uczestników, obrotów na giełdzie było mało.

Chodorów zyskał na kursie 200 punktów i płacono za niego 5425, za Polską Naftę płacono 2825, za Oikosy 7550. W dewizach były obroty tylko w wypłacie na Wiedeń. Płacono za duże kwoty 197 1/4 do 198. Przejściowo kurs doszedł do 200, ale przeważały transakcje po 197 do 198. Tendencja dla walut słaba, dla akcji silna przy małym popycie.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 12. października.

Na wczorajszej giełdzie nieoficjalnej tendencja zwykła, obrót średni.

Dolary amerykańskie 5350—5380, jedynki i dwójki 3300—5310, dolary kanadyjskie 4350—

moich obietnic — rzekł Morenos — odprowadzając Ewę do drzwi.

Gdy odeszła, otarł ręką czoło, wilgotne od lodowatego potu.

I skierował się stronę jadalni, w której czekała go córka.

Markiz de Concy przeglądał listy, nadeszłe z poczty.

Był to mężczyzna o wytwornych, choć nieco sztucznych i uroczyściej manierach i zdawał się mieć bardzo wysokie pojęcie o swej osobistej wartości.

Rozmowa z nim ograniczała się zawsze do kilku zdań, niezbyt głębokich.

Znaniom jego nazywali go ironicznie pomniędzy sobą: „honorem nazwiska“, ponieważ markiz de Concy przy każdej, byle jakiej sposobności lubił wygłaszać stale długie tyrady na temat „honoru nazwiska“.

W jego przekonaniu należało zawsze wszystko poświęcać, wszystko podporządkować „rodowemu nazwisku“.

Ta niejasna zresztą formułka zastępowała u tego dumnego a ograniczonego szlachcica wszelkie inne definicje.

Był on bardziej czuły na tyrady księcia de Villares, ostatniego potomka świetnego rodu, niż na jego królewską iście fortunę.

Poza arystokracją nic na świecie nie istniało dla markiza de Concy.

Byłby wolał widzieć swego syna na katafalku, niż żeniącego się z panną „z burżuazji“.

Zatem małżeństwo Fabiana z córką księcia de Villares było szczytem marzeń dumnego ojca.

Markiz de Concy otworzył kilka listów i przejrzał je niedbale.

Były to życzenia przyjaciół nadsyłane z powodu zaślubin syna, oferty od rozmaitych wielkich firm, reklamacje dzierżawców...

Nagle, przeglądając jakiś list, skreślony nieznanym mu pismem, markiz skoczył jak oparzony.

Zmarszczył groźnie brwi, odczytał list niezwykle uważnie, poczem, nie wypuszczając pióra z ręki, trzymał je na odległość, jakby przełknął się niespodzianie o swej krótkowzroczności, której nigdy dotąd nie zauważył i tak z odalenia odczytywał już po raz trzeci owo tajemnicze pismo, które przejmowało go tak silnym wzruszeniem.

(C. d. n.)

4400, 1-ki i dwójki 4300 — 4320, marki niemieckie 46'00—46'50, setki 46'00—46'10 drobne 45'50—45'80, leje 46'50—47'00, drobne 46'00—46'20, czeskie korony 60'00—65'00, drobne 60'00 do 61'00, austriackie tysiączki 3000—3050, setki 300'00—310'00, 50-koronówki 145'00 — 150'00, 20-koronówki 29'00—29'50, 10-koron. 28'00—28'50, 1-ki i 2-ki 1'50—1'60 f., ruble 5-setki 2'20 2'60, setki 6'80—7'25, 25-rublówki 2'00—2'6), 10-rubl. 1'90—1'95, reszta drobnych od 1'00—1'60, dumskie tysiączki 60'00—65'00, dumskie 250 rb. 40'00—42'00, karbowanice 3'20—3'50, hrywny 9'20—9'80 franki franc. 360—370, funty szterl. 15000—15500.

Złoto: 20-kor. 19800—20000, 20-frankówki 19200—19500, 20-markówki 20200—20500, funty szterlingi 19500 — 19800, 10-rublówki 26200—26500, dolary 5100—5150.

Srebro: Korony austr. 320—330, floreny 800—820, ruble 1500—1520 kopiejki 4 50—5'00, dolary amerykańskie 3900—4000, polówki i ćwiartki 3800—3900, dolary kanał. 2950—3000, drobne 2850—2900, leje 295—300.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków, 11. października.

(PAT). Gielda z 11. bm.: Transakcje: Ak-

cje: Ziemiński Bank Kred. 650; Polskie Tow. Handl. I—III em. 1200; Zieleniewski 10.000; H. Cegielski 3900; Trzebińca fabr. maszyn I—III em. 4900; Polska Nafta 2675; Trzebińca fabr. przetw. tłuszcz. 5500; Chodorów cukr. 5600; Parowozy 1900.

Waluty: Dolary Stan. Zjedn. 4800—5200; franki franc. 340—360; marki niem. 41—45; korony austr. 1.60—1.90; korony czecho-słow. 53—56.

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 11 paźdz.

(PAT.) Papiery procentowe: Listy zast. 4 i pół prc. ziemskie 252.50 — Listy zast.: 5 prc. m. Warszawy 423.50.

Waluty i dewizy: Dolary Stanów Zjedn. 5000 do 5525 — Marki niemieckie 42.75 — Berlin 42.75 do 42—43 — Paryż 380 — Belgia 372.50 — Londyn 19000—19400 — Budapeszt 180—185—172.50.

Akcje: Bank Handlowy Warszawski I—V emisja 2200. Bank Kredytowy 2500; Warsz. Tow. Fabr. cukru 26200; Warsz. Tow. kopalni węgla 24550; Lilpop. Rauch, Löwenstein 3700; Rudzki i Ska I em. 2625, II em. 7250; Warsz. Tow. Handl. i żegl. I—III em. 1850; Ostrowieckie Zakłady 6300; Polska Nafta I—III em. 2925; Przemysł drzewny 2350; Pocisk 1350; Żyrardów 69500.

Zwyżka marki polskiej w Warszawie trwa dalej.

Warszawa, 12. października.

(Telef.) (m). Wczoraj dolar spadł o 100 punktów.

KURS MARKI POLSKIEJ ZA GRANICĄ.

Gdańsk, 12 października.

(Telef.) (m) Kurs marki polskiej wynosił wczoraj: gotówka 2.53—2.50, wypłaty: 2.40 do 2.45.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 11 października.

(PAT.) Berlin 72 i pół, Warszawa 1.52 i pół — Marki niem. 75.75 — Marki polskie 1.22 i pół.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 11. października.

(PAT.) Kursa początkowe. Berlin 4'52, Nowy Jork 549, Londyn 21'18, Paryż 40'45, Medyolan 20'30, Praga 6'00, Budapeszt 0'82, Zagrzeb 2'20, Bukareszt 4'75, Warszawa 0'10, Wiedeń 0'27, Austr. stempl. 0'20. Holandia —.

Zurych, 11 października.

(PAT.) Kursa końcowe. Berlin 4'52, Holandia 181—, Nowy Jork 544, Londyn 21'65, Paryż 40'10, Medyolan 22'00, Bruksela 39'4, Kopenhaga 104'00, Sztokholm 128'00, Chryzylania 66'00, Madryt 73'50, Buen. Aires 180'00, Praga 6'00, Budapeszt 0'82, Zagrzeb 2'15, Bukareszt 4'60, Warszawa 0'10, Wiedeń 0'26, Austr. stempl. 0'20.

DEWIZY BERLIŃSKIE.

Berlin, 11. października.

(PAT.) Dolary 121.35, belgijskie 875, funty szterlingi 468 i pół, francuskie 886 i pół, włoskie 488, polskie 2.45, czeskie 131.35, austr. stempl. 4.45, rumuńskie 104, szwajcarskie 2.237.75, Amsterdam 3996, Chryzylania 1473 i pół, Kopenhaga 2317.65, Sztokholm 2857, Helsingfors 184.15, Włochy 488, Londyn 468, N. Jork 121.62, Paryż 891.10, Szwajcaria 2232.75, Hiszpania 1633.35, Wiedeń stempl. 6.63, Praga 132.10, Budapeszt 18.13.

Gielda paryska.

Paryż, 11 października.

Gielda z 10. października 1921.

(PAT). 3 prc. renta francuska 36'—, 4 prc. renta francuska 65'60, 5 prc. renta francuska 81'45, 5 prc. poz. rosyjska 27'—, 4 prc. poz. hiszpań. 147.30, 4 prc. poz. zjedn. turecka 38'60, Bank paryski 1225'—, Kredyty lyońskie 1420'—, Kanał Sueski 5795'—, Baku 2360'—, Liancoff 381'—, Malceff 220'—, La Naphte —'—, Tuła 170'—, Rio Tinto 1466'—, De Beers —'—.

Warszawa, 12. października.

(Telef.) (m). Usposobienie dla walut w dalszym ciągu niskie. Na rynku papierów dywidendowych usposobienie nieco mocniejsze, przy ruchu jednak słabym. Papiery publiczne bez ruchu.

Gold Fillds 48'75, Tanganica 69'50, Randmine 118'50, Lombardy 00'00, Losy tureckie 00'00, Konsule rosyjskie 00'00, Weksle na Londyn —.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 11. października.

(PAT) Zamknięcie giełdy wekslowej z 10. października 1921: Weksle na Amerykę 13.66 — Belgię 98 — Anglię 52.29 — Holandję 440 — Włochy 55.25 — Szwajcaryę 246.25 — Hiszpanię 182.25.

DEWIZY LONDYŃSKIE.

Londyn, 10. października.

(PAT.) Kursa wekslowe z 10. października 1921. Weksle na Paryż 52'50, Belgię —, Szwajcaryę 21'25, Holandję 11'66, Amerykę 385'81, Hiszpanię 28'69, Włochy 94'87, Niemcy 466'00, Wiedeń 7'25, Bukareszt 446'—.

DEWIZY NOWOJORSKIE.

Nowy Jork, 11. października.

(PAT.) Kursa wekslowe z 10. paździer. 1921. Weksle na Londyn 376'50. Weksle na Londyn 60-dniowe 373'87. Weksle na Paryż 7'30. Weksle na Berlin 82'50, Belgię 7'24, Szwajcaryę 18'12, Madryt 13'45, Rzym 4'6, Srebro krajowe 99'50. —rebro zagraniczne 72'25.

Z WARSZAWSKIEJ GIELDY ZBOŻOWEJ.

Warszawa, 11 października.

(PAT.) Gielda zbożowa i towarowa. Otręby żytnie 7000 mk., mąka żytnia 50 prc. 17.000, mąka pszenna 50 prc. 30.000, mąka żytnia 70 prc. franco Warszawa 15.000, owies franco Warszawa 7.100, ziemniaki 3.300.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 12. października.

Wczoraj na targach lwowskich panował nader żywy ruch. Przy silnej podaży popyt był ołbrzymi. Przez ręce przekupiek i rzeźniczek przelewają się dziesiątki tysięcy.

Płacono za kg. białego chleba 200 mk., ciemnego 150 mk., za małą bułeczkę 16—17 mk.

Za jedno jajo 30—35 mk., za litr mleka 100 mk., za litr kwaśnej śmietany 200 mk., za kg. masła 2000 mk., sera 250 mk.

Za kg. mięsa wieprzowego płacono 460 mk.,

wołowego 260 mk., cielęcego 230 mk., słonny 1400 mk., sadła 1600 mk., smalcu 1300—1400 mk., kiełbasy 900 mk.

Za kg. ziemniaków płacono 30—35 mk., cebuli 140 mk., szparagówki 140 mk., jabłek 60—160 mk., gruszek 80—200 mk., śliwek 120—160 mk., za głowę kapusty 30—50 mk., kalarepy 5—15 mk., kiełu 8—20 mk., kalafioru 25—40 mk., za wiązkę marchwi 10—20 mk., za snop marchwi 80—150 mk., pietruszki 60—120 mk., buraków 30—60 mk., za jeden ogórek 8—10 mk., za kawałek chrzanu 5 mk.

Za kg. białej mąki pszennej płacono 330—340 mk., żytniej 100 mk., ryżu 380 mk., kaszy hreczanej 200 mk., jagiel 160 mk., fasoli 120 mk., gryśki kukurudzianego 160 mk., pszennego 380 mk., cukru białego 1200 mk., białego 750 mk.

Kronika sportowa.

„SLOVAN“ — „LECHIA“ 5:1 (2:1).

Lwów, 12. października.

Przedwczoraj odbyły się na boisku T. Z. R. zawody stojące na trzecim miejscu we Lwowie „Lechii“ z drużyną z Morawskiej Ostrawy „Slovanem“, należącym do śląskiej klasy. Spotkanie to, chociaż nie obfitowało w naprzężające momenty, było jednak dla naszych „mistrzów“ pokazem sztuki futbolowej. „Slovan“ jest drużyną średnią, o słabej sile przebojowej, posiada natomiast bardzo wysoką technikę oraz jest świetnie ze sobą zgraną. Walory te pozwoliły powyższej drużynie opanować całkowicie „Lechię“, nawet w pierwszej połowie bawić się z przeciwnikiem. przy posługiwaniu się efektywnymi trikami. Kilka jednostek posiada ta drużyna pierwszoklasowych. Bramkarz, prawy obrońca, prawe skrzydło i środek napadu, to gracze nieprzeciętni.

W pierwszej połowie gry za „rękę“ lewego obrońcy „Lechii“ daje sędzia rzut karny, który, dzięki stoickiemu spokojowi bramkarza „Lechii“, daje „Slovanowi“ pierwszy punkt. W kilka minut później robi „Slovan“ drugą bramkę, poczem „Lechia“ jedną odbija. Za niebezpieczną grę „faul“ wyklucza sędzia lewego obrońcę.

W drugiej połowie „Slovan“ gra już na seryo i tylko rzadko przypuszcza „Lechię“ na swoje pole. Raz po raz pięknie przeprowadzane ataki, któreby mogły służyć za wzór naszym graczom, zostają pwieńczone trzema goalami. Za niestosowne zachowanie się wobec sędziego wyklucza sędzia znowu lewego obrońcę, któremu po pauzie pozwolił grać, oraz za grę „faul“ prawego skrzydłowego „Lechii“. Do końca gry gra „Lechia“ w dziewiątkę. Sędziował p. Bilor.

(h. b.)

„WARTA“ — „POGOŃ“

III. match o mistrzostwo Polski.

Lwów, 12. października.

W niedzielę, dnia 16. października b. r. odbędzie się match footballowy o mistrzostwo Polski „Warta“ (Poznań) — „Pogoń“. Początek matchu o godzinie 3.30 po poł.

Przedsprzedaż biletów odbywać się będzie w lokalu klubu. Zybliekiewicza 17, we czwartek, piątek i sobotę, od g. 5 do 8 wiecz.

Rabunek w p'c'ągu towarowym pod Lwowem.

Lwów, 12. października.

(h) Przedwczoraj w nocy na przestrzeni między Barszczowicami a Lwowem został obrabowany pociąg towarowy. Mianowicie nieznanymi dotąd sprawcy wyrzucili z wagonu lustro, dywan i sofę. Na krzyk kolejarzy, sprawcy porzucili rzeczy i sami zbiegli.

Nieudały napad rabunkowy.

Lwów, 12. października.

(h) Onegdaj w nocy dwu uzbrojonych band

dytów napadło na dom A. Chafii Kornowej w Borowej pow. Zółkiew. Przedstawiając się jako żan darni, kazali sobie otworzyć drzwi. Kornowa zobaczywszy bandytów poczęła wołać o pomoc, wówczas bandyci wybiwszy okno i oddawszy dwa strzały, zbiegli. Za bandytami zarządzo meryczny pościg.

Bezczelny napad rabunkowy.

Lwów, 12 października.

(h) Izrael Weiser, kupiec ze Szczerca, udał się na wieś na zakupno kartofli. Po drodze przyłączył się do niego jakiś osobnik, który oświadczył Weiserowi, że idzie do Czerkas. Gdy uszli kawałek drogi, koło Horbacz, osobnik ten zarzucił Weiserowi sznur na szyję i groząc siekierą, że go zabije, zrabował mu 20.000 mk., poczem zbiegł do lasu.

Schwywanie drugiego herszta bandyckiego.

W powiecie bóbreckim i chodorowskim już będzie spokój.

Lwów, 12. października.

(h) Ekspozytura policyjna w Chodorowie, która od kilku tygodni z poświęceniem tropiła szajkę bandytów, zbiegłych z więzienia brzeżańskiego, wczoraj ukończyła swoje dzieło,

pakując do aresztu ostatniego niebezpiecznego członka tej bandy. Niedawno aresztowano głównego herszta Rossa, a wczoraj ekspozytura w Stryju aresztowała Aleksandra Kalinca, autora pogróżkowych listów do policyi i obok Rossa najniebezpieczniejszego bandytę, którego odstawiła do Chodorowa.

Dzięki tedy niezwykłej energii funkcyjaryszu policyi państwowej zdołano w krótkim czasie oczyścić okolice Bóbrki, Chodorowa i Rohatyna z niebezpiecznych bandytów, którzy byli przez dłuższy czas postrachem tamtejszej ludności.

Śmierć skutkiem nieostrożności.

Lwów, 12 października.

(h) W lesie Zarudce pow. Lwów, został wczoraj zabity przez ścięte drzewo, skutkiem własnej nieostrożności 18-letni Iwan Brusturniak z Okreszów, pow. Peczenizyn.

Z SALI SĄDOWEJ.

ZABICIE OJCA PODCZAS SPRZECZKI RODZINNEJ.

Lwów, 12. października.

W Białej Derewence dnia 25. czerwca 1921 Fedko Byk, trzykrotnem uderzeniem waga od wozu zabił swego ojca Filipa.

Tło zabójstwa było następujące: Obaj Bykowie, t. j. ojciec i syn, dokonywali we wsi kradzieży u sąsiadów. I tak w ciągu roku 1920 i 1921 skradli swym sąsiadom 4 sosny, ze skrzyni jednej baby skradli 6 kg. prosa, bieliznę, płótno itd., a sąsiadowi Mysakowi skradli worek, piłę, rydel i wagę od woza. Między ojcem i synem na skutek owych kradzieży przychodziło do sprzeczek tak że ojciec się wyprowadził z chaty i wybudował sobie budę. Do ostrzejszej sprzeczki doszło dnia 24. czerwca i wówczas jelen drugiemu groził, że wyjawi popełnione przez nich kradzieże i zawoła poszkodowanych. Następnego dnia poczęli się rzezywiście schodzić poszkodowani i odbierać swoje rzeczy. Wówczas kłótnia między ojcem a synem doszła do kulminacyjnego punktu, i w czasie tej kłótni ojciec uderzył Fedka 3 razy kijem po plecach. Zirykowany Fedko chwycił za leżącą na ziemi wagę i trzykrotnem uderzeniem zabił swego ojca.

Wczoraj stanął Fedko Byk przed sądem przy sięgłych, oskarżony o zabójstwo i kradzież. Do popełnionego czynu oskarżony się przyznał. — Trybunałowi przewodniczył r. Lukianowicz, oskarżał prok. Pakliński, bronił adw. dr. Głuszkiewicz. Sędziowie przysięgli na dwa pytania odpowiedzieli twierdząco, a na dwa przecząco. Na podstawie tego werdyktu trybunał skazał oskarżonego na 10 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji. Lwów, Sokola 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

W gimnazjum żeńskim (z prawem publiczności) Cypriyny Brückówny wprowadza się w IV klasie matematyczno-przyrodniczy program 5-o klasowego gimnazjum wyższego (z językiem łacińskim i francuskim nadobowiązkowo). Informacje od 3-4. Sakramentek 32. 1999

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Akademik Łódzianin poszukuje od 10. października pokójku umeblowanego. Łaskawie skierować do M. Weitzla, ul. Wolność 16a. 2145

FILATELISTYKA

Znaczki pocztowe używane polskie i zagraniczne kupuje w każdej ilości po najwyższych cenach. Śliwiński, Lwów, Cboraczyszny 24, między 4 a 6. 3104

MALŻENSTWA

Młody kupiec, posiadający dobrze prosperujący własny interes, pragnie, z braku znajomości, poznać pannę ewangeliczką, m. z. h. ze sfery kupieckiej w celu matrymonialnym. Dyskrecja pod słowem honoru. Zgłoszenia pod nr. „2968“ do „Gaz. Por.“ 2968

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

PANOWIE

szanujący swoje zdrowie kupują hyg. artykuły gumowe tylko u **S. FEDERA**, Lwów, Sykstuska 7. Wysyłka na rowincę dyskretnie, za poprzedniem nadesłaniem Mkp. 600 za tuzin. 2897 — Uwaga na numer domu 7. —

PIENIĘDZY

irytacji zaoszczędzą sobie Panowie, którzy używają do giletów i t. p. aparatów zapasowe nożyki do golenia „SALFERS”. 2898 Wyłączny skład **S. FEDER**, Lwów, Sykstuska 7. Uwaga na numer domu 7.

25 GNIOTOWNIKÓW

do ciasta, pasty, chemikali i t. p. — tanio dostarczy „PION”, Lwów, Lwowska 48. 2903

Kamienica dwupiętrowa, duży sad i ogród, przy ulicy Świętokrzyskiej zaraz do sprzedania. — Wiadomość: ulica Zielona 32, drzwi nr. 6, II. piętro, od godz. 3 do 8 po południu. 2902

JEDEN WAGON ŚRUB

sortowanych wymiary — tanio ze składów dostarczy „PION”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2904

URZĄDZENIE rafinerii benzyny

dwa komplety, tanio do sprzedania. „PION”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2905

PLUG motorowy

„WD.” 60 HP. sześciosobowy — tanio sprzeda „Pion”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2907

MOTOR ELEKTRYCZNY

15 HP., 220/380 V, prąd zmienny, nowy, sprzeda ze składów „Pion”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2908

Stożka plug okazynie do sprzedania. „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 2756

Biuro pośredni twa kupna i sprzedaży

Bilczewskiego 6, zostało przeniesione do Rynku I. 39, II. piętro.

Ma do sprzedania:

1 Sklep spożywczy z urządzeniem. 1 Pracownię cukierniczą z urządzeniem. 2 Domki parterowe z ogrodami. Pół kamienicy z komfortem i sklepami front Gródecka. 30 morgów l. kl. gleby. Poszukuje się spółnika do restauracji.

Lwów, Biuro Rynek 39, II. p. 3150

POKOST czysto lniany

poleca 2974

Najstarsza fabryka pokostu, egz. od 1848 r.

A. Kociołkiewicz i Ska

Warszawa, Al. Jerozolimskie 18, Tel. 22-97.

Automobile ciężarowe pierwszorzędnej marki posiada na składzie i poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 3006

Przedsiębiorstwo handlowe

BIAŁOBORSKI I KNOPIŃSKI

Lwów, Legionów 1, poszukuje na eksport NAFTY, BENZINY, OLEJÓW SMARNYCH PARAFINY I ŚWIEC

z prawem wywozu do Czechosłowacji progi kolejowe i materiały drzewne z wywozem do Gdańska.

Uprasza o bezzwrotne oferty.

Adres telegraficzny: BIAŁOBORSKI, Lwów. — Telefon Nr. 304.

Baterie i lufki elektryczne

kieszonkowe i karbowe jako też karbid sprzedaje po cenach hurt. Oskar Fassler, Lwów, Sykstuska 29. 3103

Koca, kołdry wełniane, pierzyny, dywany, chodniki, karpety, kilimy, materye, poleca Kazimierz Skibiński, Lwów ul. Kopernika 4. 3110

Szkła stare i wszelkie antyki kupuje, Jaroszewski, Romanowicza 9. 3096

Siderosten - Excitator

pokost sztuczny, masę kabiową dostarczy tanio ze składów w Polsce „Pion”, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 3094

MOTOR ROPNY

kompletny, 35/40 HP., dostarczy ze składów w kraju „PION”, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 3095

MASZYNY do obróbki drzewa i metali,

ewentualnie niekompletne kupię. Oferty pod „Gewa” do biura Sokółowskiego Lwów, ul. Jagiellońska 7. 2990

LOKOMOBILE 20-60 HP., gater

ewentualnie niekompletne, kupię. Oferty pod „Gewa”, biuro Sokółowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2991

DIESEL lub inny motor ropny, 20-80 HP.,

ewentualnie niekompletny natychmiast kupię. — Oferty pod „Gewa” do biura Sokółowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 2989

MOTORY elektryczne

dla prądu zmiennego i stałego, dynamomaszyny dostarcza ze składu „Pion”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2909

ROZMAITE

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER,

Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 2774

Podziękowanie.

Uczniowie i uczennice III. kursu handlowego składają tą drogą podziękowanie W. Panu Dyrektorowi Olszewskiemu i W. Panu Prof. Manglowi za nader sumienne i gorliwe przygotowanie do egzaminu w Akademii handlowej. 2993

KTO CHCE ZŁOTO

brylanty, srebro, perły lub platynę najkorzystniej sprzedać, niech się uda do firmy **J. A. WOLF**, jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. 308

Zawiadamiamy,

że objęliśmy reprezentację na całą Małopolskę znanej fabryki maszyn do szycia 298

„DÜRKOPP”

Maszyny do szycia „DÜRKOPP”, które są znane jako najlepsze, posiadamy stale na składzie — i polecamy takowe po bardzo przystępnych cenach.

Polecamy też części składowe do wszelkich systemów jako też lity Lammertza.

Violin i Tieser
Lwów, ul. Bernsteina 1.

KONKURS

3079

na dostawę okuć do desek do łóżek, a to haków krępowanych 6500 szt., haków płaskich 6000 szt., nitów 30.000 szt., desek środkowych do łóżek 2000 sztuk, 100 szaf kancelaryjnych.

Oferty ostateczne 10 mk. i opieczetowane wnieść do dnia 17. bm. do Intendantury, Lwów, Ochonek I. 4, do Dyrekcji kancelaryj (parter) z napisem: „Oferta na dostawę do L. Intendantury 60109/21. Ważność cen obowiązująca conajmniej 3 tygodnie. Wzorów i objaśnień udziela por. Baczyński, Intendantura, referat ruchomości. — Oferty nieprzyjęte zostaną bez odpowiedzi.

Szef Intendantury Dąbrowski pułk. m. p.
Za zgodność M. Baczyński, por.

MOTOR benzynowy

14—16 HP. „Daimler”, leżący na wózku prawie nowy.

Lokomotywka

benzynowa wąskotorowa 40 HP. okazjnie sprzeda Przedsiębiorstwo Techniczno-Handl. „S. K. A.” Lwów, Żulińskiego 7. 3083

Motor ropny amerykański

3/5 HP., tanio ze składu dostarczy firma „Pion”, Lwów, Lwowska 48, tel. 476. 2988

WALCE i inne maszyny młynarskie, ewentualnie niekompletne kupię. — Zgłoszenia ofert pod „Gewa” do biura Sołowińskiego Lwów, ul. Jagiellońska 1. 7. 2992

Przedsiębiorstwo opałowe

posiadające składy z torem przemysłowym

poszukuje kapitału

celem ukończenia budowy fabryki brykietów. Zgłoszenia pisemne: Dr. Sajkowski, Lwów, poste-restante, urząd pocztowy Nr. 7, ul. Brajerowska. 3093



STAMPILIE KAUCZUK. i PIECZĘCIE

WYKONUJE NAJTAŃSZEJ

MAKS GLASERMAN

RYTOWNIK

LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.

12766

Wiedeńczyk

poszukuje 1—2 umeblowanych pokoi. Łaskawe zgłoszenia do biura ogłoszeń Brücka, ul. Kościuszki 2, pod szyfrą: „SOLIDNY”. 2082

ROLNIK

dobry organizator i specjalista w zagospodarowaniu odłogów, zamający od dwu lat p. sęd. referent. a r. l. niczego we wschodniej Małopolsce, poszukuje administracji majątku lub podobnego zajęcia. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń S. Sokołowskiego Lwów, Jagiellońska 1. „Dla r. nika” 3010

MEBLE

perwzorędn. jakości, własnego wyrobu poleca 3035

SKŁAD MEBLI Jakób SEINFELD
Lwów, Sykstuska 2 (w podwórzu).

Sprzedam

100 kilo caininy w tabletkach. Zgłoszenia Hotel Europejski nr. 9, od 1—2.

REPREZENTACJI

poszukuje dobrze wprowadzon na rynek warszawskim i na kresach DOM HANDLOWY. Posiada lokal w centrum Warszawy, własne składy. Tylko oferty solidnych firm uprasza się kierować: Biuro ogłoszeń Buchweitza, Warszawa, Marszałkowska 120, sub. „ROSYA”. 3013

Dwa garnitury

parowe młocarniane. kompletne do użytku zdolne z certyfikatami, jeden ośmiokonny Claytons z pasami, drugi dziesiętkonny Robeya angielski zaraz do sprzedania. Riese, lw w. Brajerowska 11 a. 3035

Wagi decimalne do 300 kg. — Wagi na bydło. — Łózka w wielkim wyborze. — Pieca i kuchnie szarotowe. — Kasy wertheimowskie. — Miechy kowalskie. — Narzędzia techniczne i gospodarskie poleca

M. KIERSKI

HANDEL ŻELAZA

Lwów — Pasaż Mikolascha

Filia: Tarnopol.

2758

Inteligentna kasyerka

potrzebna do handlu towarów żelaznych. Zgłoszenia w sklepie firmy A. M. Kierski, Sp. z og. odp. Lwów, Kopernika 4. 3030

Najlepszą

Farbkę do bielizny

poleca hurtownie **LUDWIK HOSZOWSKI**, Lwów, Akademicka 3. 2933

Wiertarki do metali,
Pompy centrifugalne,
Wagi dziesiętne,
Sieczkarnie dwunożowe,
Piługi jednosobowe,
Młynki do farby — tanio sprzedaje

„PION”, Lwów, Lwowska 48. Tel. 476. 2906

„AJA”

FABRYKA FARMACEUTYCZNO-CHEMICZNA I KOSMETYCZNA
ORAZ WÓDKI FRANCUSKIEJ

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w PRZEMYSŁU
poleca:

- „AJA” Puder antysept. dla dzieci
- „AJA” Krople kalwaryjskie
- „AJA” Mydło antysept. dla dzieci
- „AJA” Wody do włosów
- „AJA” Brylantyny
- „AJA” Petrolan do włosów
- „AJA” Wody kolońskie
- „AJADONT” Proszek do zębów
- „AJA” Pain Expeller
- „AJADONT” Woda do ust.

Do nabycia we wszystkich drogueryach i składach aptecz.
ŻĄDAĆ WYRAŹNIE FABRYKATÓW „AJA”. 290

Główny skład na Lwów: Apteka M. ETTINGERA, ul. Gesia



PAŃSTWOWE KOPALNIE NAFTOWE W BORYSŁAWIU - TUSTANOWICACH.

Nr. telefonu 195.

Nr. telefonu 195.

Na polecenie Państwowego Urzędu Naftowego w Warszawie L. 16348/1776. P. U. N. I. Kopalnie Państwowe ogłaszają sprzedaż rur wiertniczych, jak poniżej zestawione, Wtkowickie prawe dla systemu Faucka będące w otworze na kopalni w Toroszwówe pod Kosnem (dawne wiercenia rządowe).

Kupujący na własny koszt i ryzyko rury ciągnie. Oferty wnieść należy do 25 października 1921 r. pod adresem Dyrekcji Kopalni Państwowych w Borysławiu, skrytka pocztowa 211.

O wyborze ofert ostatecznie decyduje Państwowy Wydział Naftowy. Wyjaśnięć udziela Komenda Naftowa w Krośnie, lub Pan Włodzimierz Bakowski w Potoku, poczta Krosno.

16"	•••••	Ø 390 m/m	•••••	33,50 m.
12"	•••••	Ø 290 m/m	•••••	245,03 m.
10"	•••••	Ø 253 m/m	•••••	428,61 m.
9"	•••••	Ø 215 m/m	•••••	143,11 m.
7"	•••••	Ø 177 m/m	•••••	667,70 m.
6"	•••••	Ø 143 m/m	•••••	503,50 m.

2890